

Oskarżenie administracji Reagana Podwójna miara w polityce sankcji ekonomicznych

Ciąg dalszy ze str. 1

ków Departamentu Stanu USA na temat „podwójnej miary” stosowanej w polityce zagranicznej administracji prezydenta Reagana wobec państw demokratycznych i państw totalitarnych.

Rzecznik Departamentu Stanu oświadczył, iż stanowisko administracji wobec polityki sankcji przeciwko Republice Południowej Afryki zostało wyraźnie sformułowane i nie ulegnie zmianie. Administracja prezydenta Reagana jest przeciwna sankcjom wymierzonym w Republikę Południowej Afryki, ponieważ sankcje te osłabiłyby gospodarkę RPA i pogorszyły warunki życia a tym samym zmniejszyłyby protesty i nienawiść wobec rządu białej mniejszości w RPA. Gdy dziennikarze zwrócili uwagę na wyraźną niekonsekwencję w polityce sankcji, na przykład wobec Polski i Nikaragui z jednej strony, z drugiej zaś wobec Republiki Południowej Afryki, rzecznik Departamentu Stanu dał wyraźnie do zrozumienia, iż polityka sankcji

prezydenta Reagana wobec innych krajów ma niewiele wspólnego z przestrzeganiem przez daną kraj praw człowieka lub z rozmiarami i charakterem represji wewnętrznych.

Rzecznik Departamentu Stanu oświadczył, iż polityka sankcji, stosowana przez prezydenta Reagana, ma przede wszystkim charakter „kary”. Administracja przebiega jest polityką ekonomicznego karania rządu Republiki Południowej Afryki, ponieważ tego rodzaju polityka doprowadziłaby do ruiny gospodarkę RPA i osłabiłaby jej rząd.

W kontekście wymiany poglądów między rzecznikiem Departamentu Stanu a dziennikarzami zebranych w centrum prasowym w sprawie „podwójnej miary” stosowanej w polityce sankcji wobec innych krajów, przedstawiciel rządu USA odmówił udzielenia odpowiedzi na pytanie dotyczące negatywnych skutków, jakie dla narodu polskiego i polskiej gospodarki ma wieloletnia polityka amerykańskich sankcji ekonomicznych wobec Polski.

Paryskie forum skrytykowało USA i W. Brytanię

Wczoraj w paryskim siedzibie UNESCO zakończyła obrady światowa konferencja w sprawie sankcji przeciwko RPA, zorganizowana przez specjalny Komitet ONZ ds. Walki z Apartheidem, ruch państw niezależnych oraz Organizację Jedności Afrykańskiej.

Uczestnicy paryskiego forum przyjęli deklarację końcową i oświadczenie konferencji. Ostry krytykował ona stanowisko Stanów Zjednoczo-

nych i W. Brytanii, jako stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ, które wykozystują prawo weta przeciwstawiając się wprowadzeniu powszechnych i obowiązujących sankcji przeciwko rasiściemu reżimowi w Pretorii. Deklaracja wyzywa do realizacji posunięć zmierzających do całkowitej izolacji i wyeliminowania apartheidu, udzielenia wszechstronnej pomocy narodom RPA i Namibii prowadzącym sprawiedliwą walkę o wyzwolenie.

Atrakcje „Dni Supraśla”

W dniach 21-23 czerwca odbędą się Dni Supraśla, w których programie znalazły się wiele imprez związanych z kulturową tradycją. Organizatorzy pomysł o atrakcyjnych dla dorosłych, jak i dla dzieci.

SOBOTA
Już o godzinie 10 rozpocznie się na boisku szkolnym mecz piłki nożnej między zespołami z ZUS-u. W programie m.in. bieg kobiet i mężczyzn, rzuty piłką lekarską, rzuty nożem, lotka do celu, bieg w worku, z jakim w tydzień, trójbój.

Kradli ropę z... rurociągu

Na ślad niewyżłaskanej afery trafili funkcjonariusze FBI w Kallifornii. Jak ustalono w siedzibie czterech mężczyzn ukraśli od stycznia 1982 do stycznia 1983 roku z podziemnego rurociągu 38 mln litrów ropy wartości 4 mln dolarów.

Proceder ten uprawiali w małym uzależnieniu miewali na pustyni, na północny od miejscowości Palm Springs. Jeden z podejrzanych odierzał tam niewielką działkę, która była użytkowana tuż nad zakopanym w ziemi rurociągiem. Dobra czwórka zbudowała specjalny dren i umieszcila go w rurociągu. Ropę pompowano bezpośrednio do cystern, które dostarczały ropę prywatnym odbiorcom. Ci ostatni byli przekonani, że prowadzą grupę 40-letni Allen Geter był właścicielem prywatnego przedsiębiorstwa naftowego. (PAP)

Odmowa zatrudnienia ze względów politycznych

WASZINGTON (PAP) — Korespondent PAP Jerry Górski pisze: Sąd Apelacyjny Stanów Zjednoczonych wydał orzeczenie stwierdzające, iż pracodawca ma prawo nie przyjmować do pracy obywatela amerykańskiego ze względu na jego poglądy polityczne, z którymi się nie zgadza. Orzeczenie Sądu Apelacyjnego jest rezultatem skargi wniesionej do sądu przez członków Partii Demokratycznej i jej sympatyków.

Grupa członków i zwolenników Partii Demokratycznej wystąpiła do Sądu Apelacyjnego z oskarżeniem przeciwko różnego rodzaju firmom prywatnym i instytucjom państwowym o nieprzyjęcie ich do pracy ze względu na przynależność polityczną i poglądy polityczne. Osoby te oświadczyły, że „pozabawiono ich prawa do pracy z tego tylko względu, iż mają pecha należeć do partii, która od kilku lat nie sprawuje władzy” jak również ze względu na ich liberalne poglądy w okresie kiedy zapanowała w Stanach Zjednoczonych moda na poglądy i postawy konserwatywne.

Nie przyjęci do pracy członkowie i sympatycy Partii Demokratycznej powołałi

się na orzeczenie Sądu Najwyższego USA stwierdzające, iż pracodawca nie ma prawa odmówić pracy obywatelowi amerykańskiemu ze względu na ich przekonania polityczne.

Sąd Apelacyjny w wydanym orzeczeniu stwierdza natomiast, iż „prawo do protestu ma jedynie osoba wyrażająca się z przyczyn politycznych”. Nie sądzi ona jednak, że prawo do protestu jeżeli z powodu przynależności partyjnej, bądź ze względu na wyznawane jawne poglądy polityczne, nie została do pracy przyjęta mimo posiadanych kwalifikacji zawodowych”. Sąd wyraził pogląd, że ze względu na atmosferę i panującą w miejscu pracy atmosferę, jest rzeczą o wiele lepszą, jeżeli zarówno pracodawca jak i pracownik wyrażają tę samą filozofię polityczną.

W wypadku jeżeli znane są pracodawcy poglądy polityczne osoby, która zamierza zatrudnić i poglądy te stanowiąby przeszkodę w ułożeniu harmonijnych stosunków w miejscu pracy, pracodawca nie jest zobowiązany, osoby tej przyjąć. Jeżeli różnice w poglądach politycznych stanowią główną przeszkodę w

Nie szukają samozadania

Ciąg dalszy ze str. 1

Podstawowych przyczyn należy się dopatrywać w niskiej pod tym względem pozycji wyściowej, ale także w częściej niż w innych regionach oferty przetargowej, określonej brakiem mieszkań, stosunkowo niskimi płacami oraz niewielką bazą kultury. Ale też województwo to dysponuje takimi walorami jak chociażby czyste środowisko i możliwości szybkiego awansu zawodowego.

Kto chce z siebie dać wszystko musi mieć perspektywę

zaspokojenia swoich aspiracji — stwierdzali dyskutanci. Nie dają ich dotychczasowa polityka awansowania, gdyż w zakładach pracy brak z reguły określonych kryteriów awansowania.

Czy jednak rzeczywistość absolutnie uczeni stają, lub też musi stanąć bezradny wobec rzeczywistości? Żyjemy w ścisłej zależności od uwarunkowań, na co dzień odczuwamy „wszystki” „dół” gospodarczy. Tym szybciej jednak z niego wydźmiemy, im szybciej przekreślimy dewizę

niemożliwość — barierę psychologiczną, która potęguje faktyczne ograniczenia.

To też głos z dyskusji, która pilnie śledziła delegacji na X Zjazd — Mieczysław Czerniawski i Józef Mierzejewski. Z wypowiedzi uczestników Forum wynika, że chociaż z pewnymi obawami o do skutecznego, uważają oni Forum za dobrą platformę opiniotwórczą, za możliwość wywołania się w sprawach ważnych dla nich i dla województwa.

(jtb)

Przyszłość tworzy się dzisiaj

Trwają konsultacje

materyjnych na najwyższym forum partyjnym. Wczoraj w Suwałkach delegaci na X Zjazd z województwa suwalskiego wspólnie z Sekretariatem KW PZPR dyskutowali nad projektem poprawek do Statutu PZPR i regulaminu wyborów. Omawiano również sprawy

organizacyjne związane z przebiegiem X Zjazdu.

W przerwie obrad delegacji na X Zjazd, członkowie Sekretariatu KW PZPR z I sekretarzem — Waldemarem Berdygą oraz przewodniczącym WRN — Edwardem Smolą wzięli udział w spotkaniu pokoleń

ZSMP. Przybyli na nie dawni i obecni działacze tej organizacji i ZHP.

O przebiegach w ruchu młodzieżowym w latach 1944—76 w Polsce i na Białostocczyźnie mówił doc. Zbigniew Hirszt z Białostockiej Filii Uniwersytetu Warszawskiego, szczególnie akcentując walkę młodego pokolenia o prawo do samostanowienia i prawo do samostanowienia.

Natomiast przewodniczący ZW ZSMP — Włodzisław Pliszka zwrócił uwagę, że wpływ na zmianę rzeczywistości, współdecydować może tylko człowiek aktywny. Sama młodzież nie stanowi żadnego przywileju. Zapewnił, iż chęć zmian musi towarzyszyć udział w życiu politycznym i społecznym.

W Pliszka podkreślił, że w realizacji programu X Zjazdu młode pokolenie powinno stać na pierwszej linii.

Zwrócił się do dawnych działaczy ruchu młodzieżowego o wsparcie swoim doświadczeniem poczynając ZSMP.

Stwierdził, że ZSMP udekorowano odznaczeniami. Za zasługi dla woj. suwalskiego, 40 zasłużonych dawnych działaczy związku uhonorowano odznaczeniami „Zasługi dla ZSMP woj. suwalskiego”. Zofii Zychowskiej i Lechowi Iwanowskiemu wręczono srebrne odznaczenia im. Janka Krasińskiego.

W kulturach zorganizowano wystawę dokumentów obrazujących działalność ruchu młodzieżowego w Polsce. (jtb)

W Ciechanowcu na ludowo W Łomży po czarstowsku

Ciąg dalszy ze str. 1

jęwódtw z północno-wschodniej Polski, a okrąga będą „Kupie Zielone”.

Przeniesiona do Łomży przez MDK — DST „Kraina szatańską” (ludowo) — dodając organizatorzy otworzyła swe wrota na asfalcie ul. Bułki rysunkami sporego grota na dzieci biorących udział w konkursie rysunków „Bajki i legendy”. Po Burcie asfaltu inny Burta. W redakcji „Kontaktów” — w kameralnym nastroju ceramika warszawskiej artystki — Reginy Ziembki — Bułtowicz uderza precyzyjnym wykonaniem i erotyzmem. Miniaturowa kawałkowa czarstów pełnych czysto ludzkich cech: Łyżbów, Hejdasz, Kurel i Fugas, cykl „Amoraski z diabłem”. Warto ucieść oko.

Piekiło nie jest pociąg zbyt obzerne. Łomża też. W galerii „Pod Arkadami” ledwo zakończono konkurs na strachy ogrodowe, polne i domowe.

we, i już otwierano wystawę malarstwa J. Maksymiliana z Białegostoku. Dzień kończy serial filmów fantastyczno-naukowych w „Klubie Stare Zajeźby”. Kropka nauki, ziarno fantazji i w każdym tużin trupów przynajmniej. Groza na 5 minut i rozwiązanie zgadywaniem, kogo następnego wchłonie kosmiczne monstrum albo ugnieści mutant. Dziesięć klas z Hitchcockiem i 5 z diabelnym Kaczorem Donaldem, który cieszył dzieci w tym samym klubie trzy godziny wcześniej.

Ale to dopiero początek „Czarstowskiej”, a wiadomo, że pan piekiel nie ukazuje się w pełni od razu. Dziś nieć będzie atrakcją „Jarmarku cudów” na pl. Zegleńskiego, koncertami zespołów młodzieżowych w muzeum koncertowym, spektaklem „Na pełnym morzu” i „Złoty wiek” w WDK i radiostacji „Starym Zajeźby”. I nie tylko. (jtb)

Amerykańskie czasopismo o biednych i bezdomnych w USA

„Ich liczba jest tak duża, że wymaga ponownego przemyślenia polityki federalnej” — tymi słowami poważny amerykański dwutygodnik „Fortune” rozpoczyna obszerny, dwuczęściowy raport poświęcony biednym i bezdomnym w Stanach Zjednoczonych.

Czytamy w nim m.in.: „Bogata Ameryka” na nowo odkrywa biedę. Biedni są nie tylko bezdomni i głodujący mężczyźni w Nowym Jorku, lecz także utrzymujący się z zeszłości 18-letnie matki w Teksasie, bezrobotny amerykański w rozpędzających się osiedlach drwali w stanie Waszyngton, nielegalni imigranci na południowym zachodzie i farmerzy w stanie Iowa zabiegający o talony żywnościowe. Mimo 20 lat wznoszącego dobrobytu bieda cierpi miliony Amerykanów. W lutym orędziu o

stanie państwa prezydent REAGAN stwierdził, że pomimo setek miliardów dolarów przeznaczonych na pomoc dla biednych, ich położenie staje się coraz trudniejsze. Autorzy raportu zwracają uwagę, że dotychczasowy stereotyp, jakoby biednymi byli przede wszystkim Murzyni mieszkający w gettach, jest fałszywy. W rzeczywistości dwie trzecie biednych to biali. Tylko 40 proc. rodzin o dochodach poniżej oficjalnego poziomu ubóstwa otrzymuje zasiłki. Według oficjalnych danych biura statystycznego, w roku 1984 w biedzie żyło około 34 milionów Amerykanów, czyli — ponad 14 proc. ludności USA. Są to wskaźniki najwyższe od roku 1964.

Najpoważniejszym problemem ostatnich lat jest szybkie wzrastające liczba bezdomnych. Pod koniec roku 1984 było ich około 2 milionów, podczas gdy w drugiej połowie lat siedemdziesiątych — tylko 200 tysięcy. Niektóre źródła szacują liczbę bezdomnych w USA nawet na około 3 mln. Polowe dziesiętnych bezdomnych stanowią byli podopieczni rozmaitych przytułków i instytucji charytatywnych — zdani obecnie po cięciach w wydatkach na cele społeczne, na łaskę losu, chorzy psychicznie, narkomani i alkoholicy.

ułożeniu dobrych stosunków pomiędzy pracodawcą a pracobiorcą, pracodawca, kierując się interesem własnego przedsiębiorstwa czy instytucji, ma prawo odmówić przyjęcia takiej osoby do pracy.

Sąd Apelacyjny wyraził pogląd, iż podziela stanowiska pracodawców, że rekomendacje polityczne a nie tylko kwalifikacje fachowe, stanowią istotny element w polityce zatrudnienia w Stanach Zjednoczonych.

Ta kontrowersyjna decyzja Sądu Apelacyjnego Stanów Zjednoczonych spotkała się z ostrą krytyką środowisk liberalnych w USA. Jak oświadczył komentator prawni koncernu telewizyjnego CBS: w Stanach Zjednoczonych nikt nie ma prawa sprowadzania „czarnych list” osób, których ze względów politycznych nie można przyjąć do pracy, ale istnieje prawo potwierdzone orzeczeniem Sądu Apelacyjnego Stanów Zjednoczonych sprowadzania „list osób polecających i rekomendowanych przez partie polityczne i wpływowych przyjaciół, które należy przyjąć jak również prawo sprowadzania list osób, których należy się wystrzegać w polityce personalnej”.

Sąd oceni wartość „komponowanej” etyliny

Przed Sądem Województwa w Opolu dobiega końca proces przed 10 byłym pracownikom pełniącego kierownicze funkcje w Przedsiębiorstwie Obrót Produktami Naftowymi CPN w Warszawie. Dyrekcja Okręgowej CPN w Warszawie przedstawiła do sądu sześciu pracowników tego przedsiębiorstwa, którzy w okresie od lutego 1982 r. do

Picie nie pociąga

Wojewódzka lubeńska odwołał z zajmowanych stanowisk zastępcę dyrektora Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Zwierząt województwa w Lublinie, naczelnika gminy Strzyżewice i sekretarza urzędu tej gminy. 6 m. pili alkohol w siedzibie urzędu gminy w Strzyżewicach, co stwierdził milicjant patrol z RUSW w Białymostku. (PAP)

W statystyce Banku Światowego Kto zagarnia szmal?

Bank Światowy prowadzi od lat statystykę, w której odnotowuje, ile w danym roku wyniósł dochód narodowy w danym państwie w przeliczeniu na mieszkańca. Otóż według nieoficjalnych jeszcze danych, w 1984 roku (licząc nieochylnie, ale...) największe dochody na głowę mieli mieszkańcy Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Opublikowany w Waszyngtonie wstępny raport Banku Światowego stwierdza, że — dzięki sprzedaży ropy naftowej, po jeszcze wysokim w tym roku cenach — każdy z 1,277 tys. mieszkańców Zjednoczonych Emiratów Arabskich zarobił na głowę w skali roku 22.500 dolarów amerykańskich. Na drugim miejscu znaleźli się mieszkańcy Kataru, również żyjący w liczbie 292 tys. dusz ze sprzedaży ropy naftowej. Tu na głowę przypadło 20.600 dolarów.

Krzyż zasługi dla... nazistów!

Przedstawiciel frakcji parlamentarnej SPD w parlamencie Bawarii — Guenter Wirth, który oświadczył protest przeciwko odznaczeniu byłego nazisty i mordercy ludności lwowa — Theodora Oberndorfa bawarskim krzyżem zasługi.

Polityk socjaldemokratyczny nie tylko do najstarszych szeregów członków NSDAP, lecz również został skazany zaocznie przez sąd w sprawie sprzeczności z prawem do wyznaczenia NRD na karę dożywotniego więzienia za udział w masakrze ludności lwowa w której zginęło tysiąc Polaków i Żydów.

Wczoraj przed sądem zakończył się wykład oskarżyciele publicznie stwierdzając m.in., że ustalenia kontrolnych NK, a u podjętym, że zabezpieczenie mienia o łącznej wartości blisko 8 mln zł.

Obradował Rada Ministrów

Ciąg dalszy ze str. 1

przygotowaniami do realizacji następnych, zgodnie z przyjętym programem rozwoju energetyki do 2000 roku, raport komisji rządowej zawiera propozycje konsekwentnego i bezwarunkowego egzekwowania wymagań bezpieczeństwa we wszystkich fazach budowy i podczas przyszłej eksploatacji tego typu elektrowni. Skorygowane też zostaną na podstawie dodatkowych ocen rozważania systemów sterowania i zabezpieczeń w sposób umożliwiający bardziej skuteczne zapobieganie awariom reaktorów i eliminacji ewentualnych ich skutków. Zwrócono też uwagę na właściwe przygotowanie kadry przewidzianej do obsługi ważnych z punktu widzenia bezpieczeństwa jądrowego urządzeń i systemów elektrowni, od których w znacznym stopniu zależy bezawaryjna eksploatacja tych obiektów.

Rada Ministrów przyjęła raport komisji oraz uchwałę w sprawie zapewnienia realizacji ustaleń i wniosków z raportu komisji rządowej do spraw oceny promieniowania jądrowego i działań profilaktycznych. Uchwała zobowiązuje właściwych ministrów i kierowników urzędów centralnych do wykorzystania raportu i zawartych w nim wniosków w dalszych pracach.

Rodziny -fir adała odszkodowania

40 rodzin ofiar ubiegłorocznej katastrofy samolotu Japońskich Linii Lotniczych JAL skieruje w przyszłym miesiącu do sądu w Seattle, gdzie produkowane są amerykańskie samoloty firmy Boeing, złożywszy pozew o odszkodowanie. Grupa ta domaga się również odszkodowania od Japońskich Linii Lotniczych. Jej rzecznik nie specyfował jednak sum, o jakiej chodzi.

W wyniku katastrofy należącego do linii JAL Boeinga 747, który 12 sierpnia rozbił się w środkowej części Japonii, zginęło 520 osób, a tylko 4 zdołały się uratować. (PAP)

podległych im jednostek. Raport będzie dokumentem jawnym, dostępnym dla wszystkich zainteresowanych instytucji i osób.

Bezpieczeństwo i higiena pracy

Rada Ministrów oceniła stan bezpieczeństwa i higieny pracy oraz realizację zadań w dziedzinie ochrony pracy w roku ubiegłym i w pierwszej połowie 1986 r.

Przedmiotem prac Rady Ministrów były materiały i wnioski określone przez Biuro Polityczne KC PZPR. Rada Ministrów przyjęła w tym zakresie stosowne decyzje i ustalenia.

Zapoznano się ze sprawozdaniem z działalności Państwowego Inspektoratu Pracy w 1985 roku oraz z materiałami i wnioskami Rady Ochrony Pracy. Oceniło działalność organów zwoływających i kierujących przedsięwzięciami w zakresie doskonalenia ochrony ludzi w procesie pracy. W tym zakresie wyrażała również stanowisko w sprawie zapewnienia właściwych warunków pracy przebiega prawidłowo, stanowi integralną część bezpieczeństwa i higieny pracy. Stwierdzono poprawę w zapoznaniu pracowników w dziedzinie ochrony, robocza, sprzęt ochrony osobistej i środki higieny.

Pomimo poprawy w zakresie stanu bezpieczeństwa i higieny pracy Rada Ministrów stwierdziła, że sytuacja w tym zakresie wymaga nadalszego prowadzenia systematycznych i konsekwentnych działań, istnieją bowiem zakłady, w których zaangażowanie w te problematykę administracji i zakładów pracy jest niewystarczające. Zdarzają się przypadki naruszania zasad bezpieczeństwa pracy przez pracowników, a także braku nadzoru ze strony administracji gospodarczej i służb technicznych. Mimo rozbudowanego systemu szkolenia, słabą znajomość systemów bhp i związany z tym brak umiejętności usprawniania warunków pracy stwierdza się u wielu osób kierujących zespołami pracowników.

Rada Ministrów przyjęła uchwałę w sprawie obowiązku oceny maszyn i urządzeń technicznych pod względem bezpieczeństwa i higieny pracy. Wszystkie maszyny u-

rzędzenia techniczne i zmechanizowane narzędzia pracy oceniane będą przed uruchomieniem nowej lub zmodyfikowanej ich produkcji na podstawie dokumentacji projektowo-konstrukcyjnej oraz po badaniach prototypu. W uchwale określono też odpowiedzialność producentów i konsekwencje wynikające z uruchomienia nowej produkcji maszyn nie spełniających wymagań bezpieczeństwa i higieny pracy.

Opieka społeczna

W kolejnym punkcie obrad Rada Ministrów zapoznana się z informacją o działaniach w zakresie opieki społecznej oraz ze stanem prac nad założeniami ustawy o pomocy społecznej. Wydatki budżetowe na opiekę społeczną wyniosły w roku 1985 — 39,2 mld zł. W roku bieżącym podniesiony został najniższy zasiłek do wysokości 7 tys. zł miesięcznie. Pomoc finansowa wnoszona jest innymi świadczeniami jak: dostawami opału, produktami żywnościowymi, remontami i adaptacją mieszkań, naprawą sprzętu gospodarstwa domowego dla osób starszych i ułomnych.

Mimo trudnej sytuacji pomysł nie układa się wspólnie z budżetem. Budownictwo dla osób objętych szczególną opieką społeczną realizowane jest bez opłat. Systematycznie powiększa się baza lokalowa domów opieki społecznej.

Utworzenie banku rozwoju eksportu

Rada Ministrów przyjęła uchwałę w sprawie utworzenia banku rozwoju eksportu.

Na konieczność powołania tego rodzaju banku, specjalizującego się w finansowaniu rozwoju eksportu wskazywało na Krajowej Naradzie Partyjno-Gospodarczej w Poznaniu. Podstawowym zadaniem Banku Rozwoju Eksportu będzie złożenie i dewizowe kredytywanie przedsiębiorstw inwestujących jednostek gospodarki uszczelnionej, mających na celu zwiększenie potencjału eksportowego gospodarki narodowej. (PAP)

Pod hasem „Nasze sumienie”

Konkurs „Kontrastów” — rozstrzygnięty

W siedzibie warszawskiego Oddziału Związku Literatów Polskich odbyło się wręczenie nagród laureatom ogólnopolskiego, zamkniętego konkursu na reportaż pod hasłem „Nasze sumienie”, a zorganizowanego przez redakcję „Kontrastów” i Wydział Kultury UW w Białymostku.

Redakcja zaprosiła do udziału 20 reporterów. Jury w składzie: Janusz Roszko (przewodniczący), Aleksander Rowiński i Dionizy Sidorski przyznało nagrodę główną w wysokości 50 tys. zł Michałowi

Wi Mońce za reportaż pt. „Z powodu grabi”. Przyznało także pięć równorzędnych nagród po 20 tys. zł: Romualdowi Karasiowski za reportaż pt. „Za-ćma”, Witoldowi Pawłowskiemu za reportaż pt. „Wiele Szanowne Towarzyszu Siwak, czyli pocztówki z Tyszwicy”, Annie Romaszkan za reportaż „Tablica ze śladem piekarnika”, Stanisławowi Świątkiewiczowi za reportaż „Był sobie kula”. Zysnawowi Wójcikowi za reportaż „Pisanie z głowy Michała Wiećki”.

Na wręczeniu nagród byli obecni liczni pisarze i dziennikarze, m.in. prezes ZG ZLP — Włodzisław Zukrowski. Nagrody wręczał sekretarz KW w Białymostku — dr Miłko Kozak. (s)

Sobotni dyżur reporterski

Jak w każdą sobotę również i DZIS 21 CZERWCA trwał będzie w godz. 9—14 w redakcji „Gazety Współczesnej” DYŻUR REPORTERSKI. Nasi Czytelnicy będą mogli przedstawić swoje wnioski, uwagi, spostrzeżenia i postulaty. Można zgłosić się osobiście do redakcji (Białystok, ul. Wesołowskiego 1, Dział Łączności z Czytelnikami, pokój nr 2, parter) lub też porozumieć się telefonicznie: 211-18.

Dziś dyżuruje

KRZYSZTOF OCHRYMIUK

Doniesienia agencyjne

DRUGA PORAZKA

POLSKIE SIATKAREK

JAKTEM POD BIEGUN?

W drugim dniu międzynarodowego turnieju siatkówki kobiet w szwajcarskiej Polce spotkały się drużyny KRL i po 12 minutach grzy przegrały 2:3 (13:15, 15:10, 15:12, 7:15). W pozostałych spotkaniach zwyciężyła drużyna juniorów NRD 3:0 (15:8, 15:10, 15:10) a NRD A wygrała z NRD B 3:0 (15:8, 15:10, 15:10).

Po dwóch dniach bez porażki prowadzą NRD A przez Brazylia — po 4 pkt., a kolejne miejsce zajęła NRD — juniorzy 3 pkt. KRL 3 pkt., Polska 2 pkt., NRD B — 3 pkt.

W Mengon, gdzie odbywała się 3 synbowe mistrzostwa Europy, spośród naszych uczestników zawodników startujących w klasie standard (uczestniczy w niej 33 pilotów) najlepiej spisywał się Stanisław Zieniek. W trzeciej konkurencji zajął on 3 miejsce, ale w drugiej konkurencji nie ma go w pierwszej czwórce.

Mistrzostwa są bardzo trudną imprezą z uwagi na niesprzyjające warunki atmosferyczne. Zawodnicy z naszego kraju, którzy nie byli w napałki na słabe wzniesienia. Sąd wyznaczał sa krótkie przeloty. (opr. jz)

ŚWIĘTA FORMA

CARLA LEWISA

W pierwszym dniu lekkoatletycznych mistrzostw USA w Eugene odbyły się eliminacje, które wyłoniły półfinalistów i finalistów. Rozegrano także trzy konkurencje finałowe. Święta forma za demonstrował Carl Lewis, który w ciągu trzech godzin startował w trzech konkurencjach osiągając bardzo dobre rezultaty. Zarazem zwyciężył w trzech konkurencjach: 100 m (10,4 sek.) oraz 200 m (20,4 sek.) i 400 m (48,4 sek.). Najlepszy wy-

Lasy zagrożone pożarami

Instytut Badawczy Leśnictwa informuje, że występuje duże zagrożenie pożarowe terenów leśnych na obszarze całego kraju. Instytut apeluje o nierozpalanie ognisk i zachowanie szczególnej ostrożności na terenach leśnych i w ich sąsiedztwie. (PAP)



Jeszcze tylko zdjęcie upamiętniające wyłeczkę na Sarnią Skalę i już można schodzić. Fot. CAF — Momot

AIDS atakuje

Zastraszające prognozy dla Amerykanów

Prognozy dotyczące choroby AIDS nie są dla Amerykanów pomyślne. Mówią one, że w 1991 r. będzie już chorych na nią 270.000 osób, a ponad 178.000 umrze.

Tylko w ciągu 1991 r. AIDS pochłonie 54.000 ofiar. Dla porównania w 1984 r. w wypadkach drogowych zginęło 46.200 Amerykanów. Są to dane urzędu zdrowia i rady bezpieczeństwa narodowego.

Powysze liczby są prawdopodobnie znacznie zaniżone i nie obejmują wszystkich nie stwierdzonych jeszcze przypadków zachorowań na AIDS. Według niektórych ocen śmiertelność będzie na początku

ku lat dziewięćdziesiątych wyższa o 20 procent.

Najbardziej narażonymi grupami społecznymi są homoseksualiści (70 proc. zachorowań) i narkomani (25 proc.). Prognozy na rok 1991 mówią także o 3.000 dzieci chorych na AIDS.

AIDS rozprzestrzenił się w przyszłym dziesięcioleciu po Nowy Jork i San Francisco, które są obecnie głównymi siedliskami tej choroby. Notuje się tu 40 proc. wszystkich przypadków zachorowań. Wg prognoz, w 1991 r. 80 proc. chorych na AIDS będzie mieszkać w innych stanach. (P)

Żył tylko śniegiem

49-letni Yoshitaro Suzuki, zatrudniony w przedstawicielstwie budowlanym wybrał się na samotną wspinaczkę na najwyższą górę Japonii, słynną Fudżijamę. Na wysokości 1900 metrów zaskoczyła go śnieżnica, która uniemożliwiła mu dalszą wędrówkę zarówno w górę, jak i w dół.

Przez 38 dni przebywał on w maleńkiej chatce, żywiąc się jedynie... śniegiem. Skrajnie wyczerpanego odnalazł właściciel posesji w pobliżu góry. Y. Suzuki został przewieziony do szpitala, ale jego stan na tyle poprawił się, że mógł opowiedzieć całą historię. (P)

RELAKS

Z życia aktorów

Amerykański aktor i reżyser, znany z filmów westerowych, Clint Eastwood, został wybrany merem miasta Carmel w Kalifornii, 120 km na południe od San Francisco. Pokonał na swoją konkurentkę, panią Charlotte Townsend.

61-letnia bibliotekarka, otrzymując 72 proc. głosów Nowy mer, który jest właścicielem restauracji w Carmel, nie szczędził swojej piwniczki wyborcom, obiecując im udzielenie lokalnej gospodarki i zwiększenie liczby... parkingów i szaleństw. W wywiadzie dla miejscowej prasy powiedział, że ma większe ambicje polityczne. Nie zadowolony z pensji wynoszącej 200 dolarów miesięcznie.

Natomiast Jean Marais w rozmowie z dziennikarzami powiedział: „Jestem milionerem i jako milioner kontynuuję swoje życie. Nigdy nie chciałem być bogaty i nigdy nie myślę o pieniądzach. Jestem milionerem wspomnień tego wszystkiego, co dało mi życie. Moje miliony to samo życie”.

Podróż do... mózgu

Naukowcy z Instytutu Mózgu Akademii Nauk Medycznych ZSRR skonstruowali ultradźwiękową sondę, służącą do badania głębokich rejonów mózgu i przeprowadzania szybkich, bezkrwawych operacji. Sonda jest podobna do ceramicznej tabletki o rozmiarze monety z doprowadzonym do niej przewodem. Wahania ultradźwięku bez przeszkód przenikają przez żywą tkankę. Sonda napromieniowaniem ultradźwiękowym (nawet nie odkrywając mózgu), bezpośrednio przez czaszkę (APN).

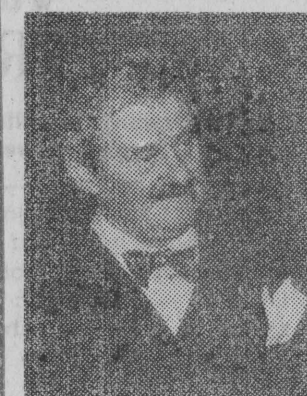
Za co kara?

Dwaj młodzi Brytyjczycy, którzy szczęśliwie wyśladowali na spadochronach po udanym skoku ze słynnego drapacza chmur, udają się obecnie do Los Angeles, gdzie wezmą udział w programie telewizyjnym. Niestety wkrótce staną również przed sądem z powodu niezwykłego wyczynu, który zakłócił ruch uliczny i uznany został za „nielegalny i niebezpieczny popis w celach reklamowych”. (P)

Zwykła mama

Tysiące dziewcząt na świecie marzy o popularności, jakiej zdobyła Nastassja Kinski. Ona sama skończyła na razie z filmem i mieszka pod Genewą, wychowując dwoje małych dzieci: dwuletniego Aloisa i trzyletnią Sonię. Od czasu do czasu odwiedza Rzym, gdzie jej mąż Ibrahim Moussa jest współproducentem półrocznego filmu dla TV reżyserowanego przez Felliniego. Odtwórczyni głównej roli w „Tess” — mówi Moussa — chce zapomnieć, że kiedykolwiek była Nastassją Kinski. Cieszy się dziećmi, jak wiele zwykłych kobiet. (rm)

W TELEWIZJI



W Teatrze TV w poniedziałek 23 czerwca, zobaczymy sztukę O. Zahradnika „Sioła na bieżącym zegarze” w reż. J. Bratkowskiego, a grają m.in. Bronisław Pawlik (na zdjęciu), Olga Sawicka i Franciszek Pieczka. CAF — Edmund Radoch



We wtorek, 24 czerwca zobaczymy polski film fabularny „Ojciec” w reż. J. Hoffmana, a w jednej z ról — Marek Barbasiewicz (na zdjęciu). CAF — Andrzej Rybczyński



We wtorek, 24 czerwca w Panoraminie Kina Radzieckiego zobaczymy znany obraz w reż. Siergieja Bondarczuka i z jego udziałem pt. „Los człowieka”. NA ZDJĘCIU: Sergiusz Bondarczuk na planie jednego z filmów. CAF — Tadeusz M. Sochor



W czwartek, 26 czerwca w programie „Wokół estrady” wystąpi Halina Frąckowiak (na zdjęciu). CAF — Zbigniew Matuszewski

Mniej więcej autentyczne

„Dawna wiadomość, że twórczość pisarska w wykonaniu państwa swoją specyfikę. Hanna Borowska w miesięczniku „Twórczość” zaprezentowała swój utwór, tematycznie związany z jazdą na koniu. Promocyjny mała próbkę: „Wiesz — uśmiechnął się Marcin — widziałem, jak kiedyś Joy się zdemerował i wrzasnął na kursantów: „co wy k... tak się spiećcie jak ulegalki!” / Na to podjechała jedna panią i mówi: „Joy, tylko bardzo cię proszę, nie mów — k... / I potem Joy wytykał się już do końca jazdy, za każdym razem nadawał, jak zacięta pyta / „Co wy k... co wy k...” (wielokropki pochodzą z rec. MWA).

„Kobieta — wiadomość — istota niezbadana, stworzenie na twój przekór, co i figlarne” (wiersz Kłucki, w „Twórczości” Polonii). „Chłopców jazda wozem, co ma czterech koni nie jest stołem i wazetką co lata, onórz samolotów” (z „Kuriera Polskiego”).

LITERATURA S.F.

☆ Ulegając prośbom naszym Czytelników kontynuujemy druk traktatu popularnonaukowego o urządzeniach Karola Tarnowski. 76 (7 zatunku science-fiction).

Wybrałmy sobie najnudniejsze zajęcia w XX wieku. Robotnik przy taśmie montażowej windziarskiej, szewca, dozorca, powiatowy, perforator, czyli mamka dla komputerów, seksjer, kosmopolit domowa, seksjer, czyli czarodziej wykrwajający pień kurzych piskali i ty-urzędniczyzna! Ale, tak naprawdę jesteśmy największą armią świata. Codziennie z rana w Warszawie i w Nowym Jorku, w Chinach i do banku drobnych udziałowców w Grójcu — wypuszczają urzędników na papierkową wojnę. Jedni w dżinsach, inni obładowani piniakami bank. Kobiety i mężczyźni młodzi i starzy. A do dobrych żołnierzy szybko poznasz po dyskretnych krawatach i nienagannie skróconych garniturach. Obowiązkowo — skrzana szaszka. Ostatnią wyrocznią mody dla stucentowego urzędnika jest zawsze ostatni garnitur szefa i nieważne, czy śmiesz naftalina, czy to będą dżinsy.

A gdzieś w dalekiej gminie spaść się na bimbrie i sapie niczym buldog. Oberwane guziki, zmietny niemodny krawczyk. Razowa twarz wielkiego intelektualisty. Na wsi naiwnej szef jest nadal soltyś, gdzie za oknem władzy gdać ko-koszki.

W resortowym ulu „pekińczyki” płodzą dla swego „buldoga” chmure okólników, paragrafów i pisemek. Gdyby to wszystko ktoś chciał przezwyciężyć — nie starczyłoby mu życia. Na szczęście dla ludzi, każda sprawa można oprzeć o budżet. No, a dla świętego spokoju, od czasu do czasu, gdzieś w głębokim terenie wywieszają wnioski hasła.



SZACHY

Zgodnie z zapowiedzią sprzed tygodnia, dziś chciałbym poświęcić więcej miejsca rozgrywkom w Bugojnie i Piotrkowie Trybunalskim.

W turnieju arcymistrzów w Jugosławii w mieście Bugojno uczestniczyło 8 zawodników, z których tylko Sokolow miał ranking niższy niż 2800 (2895). Średni ranking imprezy wynosił 2823 co oznacza najwyższą XVI kategorię FIDE. Grano systemem każdy z każdym po 2 partie. W rywalizacji wzięli udział m.in.: były mistrz świata Anatolij Karpow i finalista meczów pretendentów Andriej Sokolow i Artur Jusupow.

Nie zawiodł oczekiwań Karpow. Zwyciężył z rezultatem 8,5 pkt. i wypierdził Ljuboiewicia (Jugosławia) i Sokolowa (ZSRR) — po 7,5 pkt. Spasskiego (Francja), Portischa (Węgry) i Jusupowa (ZSRR) — po 7 pkt. oraz Timmana (Holandia) i Milesa (Anglia) — po 5,5 pkt.

Turniej był bardzo wyównany o czym świadczą wyniki poszczególnych partii. Karpow dwukrotnie zremisował m.in. z ostatnim w tabeli Milesem. Z drugim zainteresowaniem oglądaliśmy rywalizację zdetronizowanego mistrza świata z wschodzącą gwiazdą światowych szachów Sokolowem. Jedną grą zakończyła się zwycięstwem młodszego Sokolowa co było chyba największą niespodzianką.

Przeprowadzenie tak silnej imprezy w Polsce jest jak dotychczas tylko marzeniem. Niemniej turniej kobiet zyskuje coraz większą rangę. Wydaje się, że procentują osiągnięcia Anuszkiewicz i szachistki światowej klasy zyczliwie patrzy na zawody w naszym kraju. Niedawno grały w Warszawie Elena Achmyłowska i Irina Lewitina a w rozpoczętym w Piotrkowie Trybunalskim XXII międzynarodowym turnieju kobiet uczestniczy szachistka świata Nana Aleksandria (ZSRR) i pretendentka Llu She Lan (CHRL). W gronie startujących znajdują się arcymistrzynie i 6 mistrzyni międzynarodowych. Turniej zyskał VII kategorię FIDE. Norma arcymistrzowska wynosi 2,5 pkt. W pierwszych rundach dobrą formę prezentują nasze olimpijki.

Redaguje DARIUSZ KLIMASZEWSKI

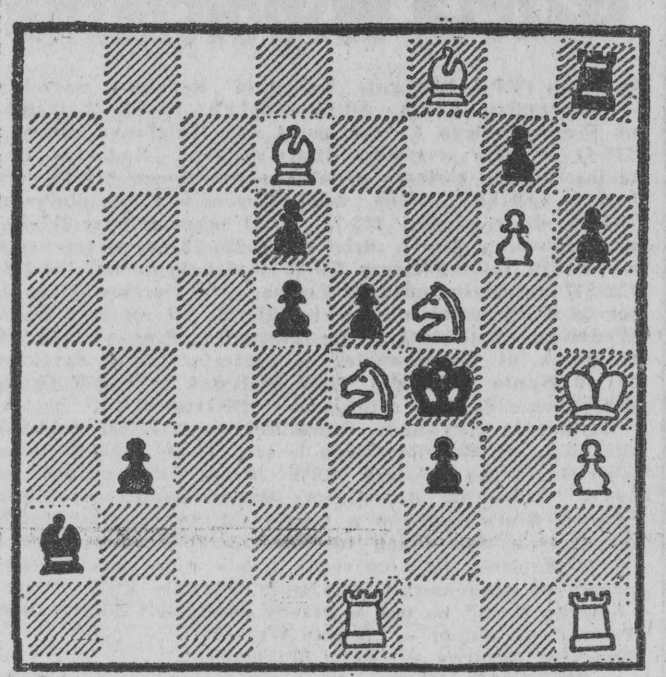
kl. Grafińska pokonała m.in. Aleksandrię, zaś Małgorzata Wiese zwyciężyła remis z szachistką ZSRR i Liu She Lan. Po sześciu partiach prowadzi Chnki — Liu She Lan i An Yan Feng — po 4,5 pkt., a Polki mają po 3,5 pkt.

Jeszcze niewiele ponad pół miesiąca pozostało nam do rozpoczęcia rewanżowego meczu o mistrzostwo świata pomiędzy Garri Kasprowem i Anatolijem Karpowem. Arcymistrz z Bakku powrócił już z tournée i zdał egzamin w swej uciełce. Fryzjorkowie się do pojedynku 1... kolejnych czterech egzaminów, po których zdaniu otrzyma dyplom Instytutu pedagogicznego języków obcych.

Kasprow jest zadowolony ze swoich ostatnich występów. Połona Milesa 5,5:0,5 po partach, które uznał za bardzo interesujące i zaczęte, gdyż Anglik grał bardzo aktywnie. Ponadto rozegrał ciekawą symulację. Wygrał 6,5:1,5 z kadra młodzieżową RFN i 14:4 z najlepszymi szachistami Wielkiej Brytanii do lat 20, wśród których byli mistrzowie międzynarodowi, Garri Kasprow odwiecił także Londyn. Stwierdził, że warunki gry o mistrzostwo świata są bardzo dobre. Postanowił przekazać część nagrody z meczu na pomoc poszkodowanym po awarii w elektrowni atomowej w Czernobylu.

Sporo czasu zajmuje mistrzowi świata oglądanie transmisji telewizyjnych z Mekykku. Jak dotąd najbardziej podobała mu się gra drużyny ZSRR, Dani i Francji. — Nie zapominał oczywiście o przygotowaniu fizycznym przed spotkaniem z Karpowem. — powiedział Kasprow. — Piłka nożna, jak zwykle, odgrywa dużą rolę w wyrobieniu kondycji.

ZADANIE NR 186
Mat w trzech posunięciach. Wśród Czytelników, którzy w terminie siedmiodniowym nadesłali prawidłowe rozwiązanie zadania wylosujemy nagrodę książkową.



To ci siłacz! Repr. A. CHOMICZ

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 5) okrycie ziemne, 9) pokaz, rewia, 11) obsadzone nutami, 12) autor „Boskiej komedii”, 13) narzutka futrzana, 14) przyrząd elektroniczny kwantowej, 15) jeden z wydziałów uniwersyteckich, 18) ryocierz z popularnego serialu telewizyjnego, 21) sędziwy, 24) motłoch, szumowiny, 25) dolegliwość kulszowa, 26) część „Chłopów”, 27) żona popa, 30) niespodziewanie, 32) kwintnie we wrześniu, 34) śpiewał o cesarzu, co miał klawe życie, 35) ryba podobna do śledzia, 38) ma metalową szczękę, 41) rozległa przestrzeń, 42) zwierzę amerykańskie z rodziny wielobłądowatych, 43) religia, wyznawanie.

POZIOMO: smar, kolaska, sнопowiazalka, apaszka, bućnik, urzędniczka, Szczepieński, teza, taq, trzon, nocek, orka, barka, szranki, samba, szesnastka, Papp, leń, taczanka, boa, sowa, Ernest, młotoman, wrostek, ewoluta, Abaj, Pomerania, lido, staż, tenor, Adana.

POZIOMO: skok, mowa, a-libi, Ra, palka, szczerba, kask, snuostozenie, narceczestwo, oszczerstwo, kuzynka, zęza, uczta, detonacja, bark, rokieta, szampa, Zorba, Kana, is-lam, sknera, szantaż, akrobata, Posejdon, patka, betaina.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 138

POZIOMO: 1) szkło powiększające, 2) kawałek prostego, „rubego drutu”, 3) służą do zapalania materiału wybuchowego na odległość, 4) zewnętrzna część skorupy ziemskiej, 5) jednolite tło drukarskie, 7) zwierzę futerkowe z rodziny kotów, 8) człowiek o przekonaniach zachowawczych, 9) w poezji, 10) imieniny wyświeła Pawła, 16) na stawie albo na powlece, 17) wpadka na poduszce, 19) drzewo lub krzew ozdobny o owłoszonych liściach i złotych kwiatach, 20) kojarzy się z Julią, 22) francuski rzeźbiarz, malarz, grafik i poeta (1887-1966), 23) koń od tyłu, 28) nie-

znaczna odmiana koloru, 29) pisarz rosyjski, autor dramatu „Pociąg pancerny Nr 14-69”, 31) nagromadzenie okrucich skalnych u podnóża zbocza, 33) może być polarna, 36) za rejestrowanie w księgach, 37) wstrząs, 39) pieśń operowa, 40) skupisko sprzedających i kupujących.

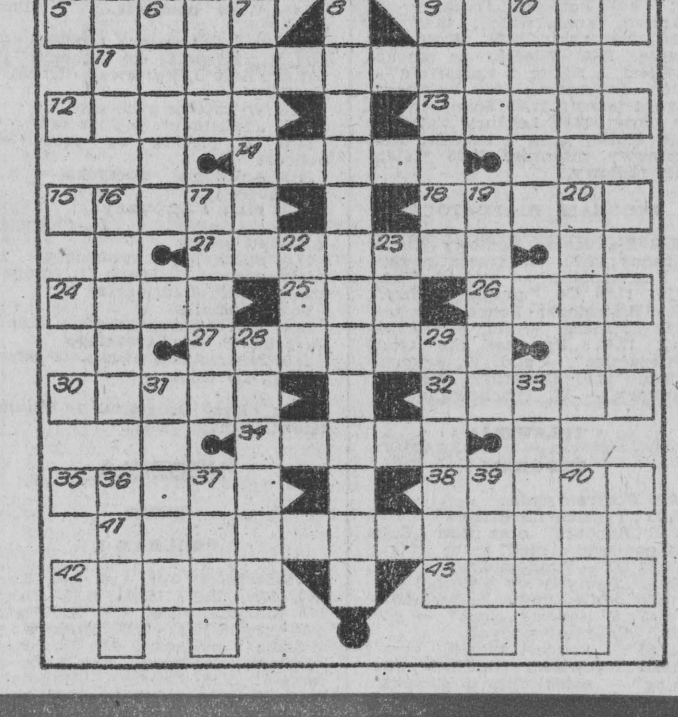
„HELLES”
Pomiędzy czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadesłali trafne rozwiązania, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopertach prosimy umieszczyć dopisek: „Krzyżówka z numeru 144”.

omlet, kwant, Omsk, uraz, Bied.

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie” nr 132 z 7-8 czerwca br. nagrody książkowe wylosowali: Anna Karwacka z Prostek, Barbara Wołosik z Wsi Tolcz, Ryszard Banach z Mikołajek oraz Filomena Boguszevska i Zbigniew Litwiczuk — oboje z Białogostku.

Zamiejscowym nagrody przesłaliśmy pocztą. Mieszkańcy Białogostku proszeni są o zgłoszenie się do odbioru książek do działu łączności z Czytelnikami redakcji (ul. Wesołowskiego 1), pok. nr 2. (bm)



Genialny fałszerz za kratkami

Po kilku latach inżynier Czesław Bojarski powrócił do kraju. Wcześniej był banknotem o wyższym nominalnie. Był to znak pieniężny o nominalnej 5000 franków. Na opracowanie kieszonki potrzebował dwóch lat. Wykrył był znakomity. Nowy banknot zasilł szybko rynek pieniężny Francji. Mimo to Bojarski nie był zadowolony. Ciągłe myślenie o swoich wynalazkach i marzy o wykupieniu karty rzemieślnika. Przy jej nabyciu należało jednak podać czym zajmował się kandydat na rzemieślnika przez ostatnie lata. Inżynier nie chciał klamać, a podać prawdy nie mógł. To zadecydowało, iż Bojarski został jednak fałszerzem. Rozpoczął „produkcję” banknotów francuskich na dużą skalę.

Późną jesienią 1962 r. pojawił się we Francji nowy fałszywy banknot stufrankowy z podobizną cesarza Bonaparte. Odpowiadali one dawnym banknotom o nominalnie 10000 franków. O fałszystwie jednak wiedział tylko Czesław Bojarski. Podobne banknoty były zrobione wprost fantastycznie. Dopiero po roku zorientowano się o dodatkowych banknotach wprowadzonych do obiegu nie przez Bank Francuski. Dopiero wtedy też podano tą wiadomość do zarządztwa w Centralnym Biurze Walki z Fałszerstwem Pieniężnym.

Walka z nielegalnym, a jak wydawało się genialnym fałszerzem, trwała się w ciszy gabinetów. Dopiero po trzynastu latach wiadomość dotarła do społeczeństwa francuskiego. W 1985 r. przybliżono szkody banku obliczono na 249 000 000 fran-

ków. Władze śledcze, na żądanie banku, nie spieszyły się z podaniem szczegółów zdobytych wiadomości. Dosyć szybko zorientowano się, iż fałszerstwo dokonuje się poza środowiskiem zawodowych kryninalistów. Robi się to powoli, puszczając jeden banknot po drugim z dużym odstępem czasu. Bank Francuski nie chciał powodować paniki, gdyż fałszerstwa były znakomite. Sami urzędnicy bankowi przez dłuższy czas nie potrafili odróżnić fałszerstwa od banknotu prawdziwego. Bojarski sam przygotowywał farbę drukarską, sam wytwarzał papier potrzebny do druku wraz ze znakami wodnymi oraz własnoręcznie banknoty drukował! A mimo to fałszerz wpadł!

Zgubił Czesław Bojarski dobre serce. Miał on bowiem serdecznego przyjaciela Dogierda, który znalazł się w potrzebie finansowej. Ponieważ Bojarski nie miał prawdziwych pieniędzy to pożyczki mu banknoty przez siebie wykonane. Był też jeszcze jeden wspólnik Szulawo, do którego szybko dotarła francuska policja kryminalna. Przez niego odnaleziono prywatną drukarnię papierów wartościowych Bojarskiego — działająca już z powodzeniem przez dziesięć lat. Nastąpiła wpadka genialnego fałszerza.

Nawet genialni fałszerze popełniają jednak pomyłki. Bojarskiego zdradził przypadkiem Specjaliści przyzwalający banknotom polczyli włosy na głowie Napoleona widniające na banknocie. I okazało się, iż Czesław Bojarski pomylił się o 11 No coż była wina, była więc i zasłużona kara.

Tenis stołowy. Białystok. Sala SP 19 przy ul. Mieszką 1, niedziela godz. 9.30, mistrzostwa okręgu łódzkiego i łódzkich,

Piłka ręczna. Białystok. Boisko SP 22 przy ul. Orzeszkowej, sobota godz. 18, eliminacyjny mecz mistrzostwa MKS chłopów Juwenia - MKS Węgrów.

Białystok. Boisko IV przy ul. Zwirzyckiej, godz. 10 (dziewczęta), boisko SP 22, poniedziałek godz. 10 (chłop-

cy), finał wojewódzkich spartakiad młodzieży.

Sporty masowe. Czarna Białostocka. Boisko przy ul. Toruńskiej, sobota godz. 10, pikniksi turniej dzikich ludzi, godz. 15 pikniksi turniej zakładów pracy, pikn fabryczny "Agrimetru" przy Suwalskiej, sobota godz. 12, turniej szachowy o puchar p. zesa Sierpi, niedziela godz. 10, turniej brydżowy o puchar naczelnika miasta i gminy, MKK przy ul. Kosińskiego, niedziela godz. 10, masowy bieg na trasie 7 km. (o-